

Antonina Karpowicz-Zbińkowska: The Clerks' Group, Guillaume de Machaut, „Motets and music from the Ivrea Codex”

Wykonywanie motetów Machauta na sposób łagodny i słodki jest zadaniem lekko karkołomnym, bo czy można powiedzieć, że była ona stworzona do głaskania uszu odbiorcy? Niekoniecznie. Mimo to zespołowi Clerks' Group udaje się wykonać tę najwyższej próby muzykę spekulatywną słodko i miękko – pisze Antonina Karpowicz-Zbińkowska w cyklu „Perły muzyki dawnej”.

Ivrea Codex to pochodzący z włoskiego miasteczka manuskrypt zawierający XIV-wieczne utwory muzyczne skomponowane w stylu *ars nova*. Wszystkie są zapisane jako anonimowe, jednak do części z nich udało się przypisać autorstwo konkretnych twórców na podstawie porównań z innymi rękopisami.

Płyta zespołu Clerks' Group pt. *Guillaume de Machaut, Motets and music from the Ivrea Codex* zawiera kilka motetów Guillaume de Machauta (ok. 1300-1377) oraz kilka utworów anonimowych z tego manuskryptu. Mamy tu typowe angielskie, konserwatywne podejście do muzyki *ars nova*, z łagodnym, śpiewnym brzmieniem. Nagranie w całości czysto wokalne, bez niespodzianek i eksperymentów. Idealne dla zwolenników spokojnej, prerafaelickiej wizji sztuki średniowiecznej.

Jednocześnie słuchając tej płyty należy pamiętać, że jest to współczesna, estetycznie wysmakowana wersja sztuki na wskroś przeintelektualizowanej. To co słyszymy, to produkt współczesny, być może modernistycznie wystylizowany. Nie wiemy przecież jak ona mogła być wykonywana i brzmiała w czasach gdy powstała. Nie wiemy tego i prawdopodobnie nigdy się nie dowiemy.

*Analiza motetów
izorytmicznych przypomina
matematyczną łamigłówkę.
Muzykolog jest zatem kimś w
rodzaju rachmistrza, który
sprawdza drobiazgowo ukryty
porządek zaklęty w nutach*

Poznać natomiast możemy, mimo przepaści czasowej, która dzieli nas od tamtego okresu, jej zamysł intelektualny. Wiemy, że muzyka ta rządzi się prawami formy

matematycznie wyliczonej do najmniejszej nuty. Nie ma tu miejsca na żaden przypadek. Zwłaszcza motety izorytmiczne Machauta to absolutny szczyt tzw. *musica speculativa*. Analiza formalna motetów izorytmicznych przypomina bowiem matematyczną łamigłówkę. Muzykolog jest zatem kimś w rodzaju rachmistrza, buchaltera, który sprawdza drobiazgowo ukryty porządek zaklęty w nutach, tak jakby analizował wieloaspektowe, skomplikowane zadanie matematyczne.

Wykonywanie motetów Machauta na sposób miękki, łagodny i słodki jest zatem zadaniem lekko karkołomnym, bo czy można powiedzieć, że była ona stworzona do głaskania uszu odbiorcy? Niekoniecznie. Dowodem na to, chociaż nie wprost, może być to, że wiele

współczesnych wykonaniach tych motetów stanowi spore wyzwanie nawet dla miłośników twórczości Machauta, jako brzmiące cierpko a czasem nawet ciężko. Mimo to zespołowi Clerks' Group udaje się wykonać tę najwyższej próby muzykę spekulatywną słodko i miękko.

Machaut, książę poetów i muzyków swoich czasów, ale przede wszystkim mistrz kontrapunktu, stosuje tu nie tylko zwykłą technikę izorytmii, czyli schemat rytmiczny ukryty w głosie najniższym, ale też i inne środki kontrapunkcyjne, takie jak kanony, imitacje melodyczne i rytmiczne, technikę wymiany głosów a nawet izorytmię totalną, czyli obejmującą wszystkie głosy. I to właśnie technika izorytmiczna dyktuje tu cały porządek utworu, również w wyższych głosach, chociaż słuchaczowi może się wydawać zupełnie odwrotnie.

Na poziomie odbiorcy muzyka ta jawi się następująco: na tle głosu tenorowego rozgrywa się właściwa gra pomiędzy wyższymi głosami, a głos najniższy jedynie towarzyszy temu, co się dzieje na górze tej konstrukcji. Taka bowiem rzeczywiście jest zasada, że im głos wyższy, tym bardziej ruchliwy rytmicznie.

Tymczasem dopiero dociekliwa analiza formalna odkrywa prawdę: to tenor jest głosem najważniejszym, na nim opiera się cała konstrukcja, on dyktuje ewentualne cezury w głosach wyższych, kulminacje rytmiczne i melodyczne. Wokół niego koncentruje się cała forma motetu. To co wydaje się słuchaczowi swobodną ekspresją melodyczną w górnych głosach, jest całkowicie uzależnione od architektury całości formy.

W pewnym sensie percepcja konstrukcji motetu izorytmicznego mówi wiele o ludzkim postrzeganiu rzeczy w ogóle: najłatwiej nam dostrzec to, co jest głośnie, szybkie, zmienne i przemijające, najtrudniej zaś dostrzec i utrzymać uwagę na tym co powolne, stałe i nieprzemijające. Tak też słuchając tych motetów zwraca się przede wszystkim uwagę na grę zachodzącą pomiędzy głosami wyższymi, nie jesteśmy zaś w stanie wychwycić zmysłem słuchu całej skomplikowanej konstrukcji ani dokładnie wyliczonego schematu rytmicznego w głosie najniższym.

Oto 3-głosowy motet Machauta *Trop plus est belle / Blauté paree / Je ne suis mie certains* w całości świecki i w całości po francusku. W głosie tenorowym znajduje się melodia ronda, czyli świeckiej chanson z charakterystycznym, bujającym się rytmem, trochę przypominającym kołysankę. Niestety nie jest ona w tym wykonaniu zbyt słyszalna, ale taka właśnie jest już specyfika motetów. Ta forma motetu, nawiązująca zresztą do motetu typu pieśniowego z XIII w. z czasem zanika, na rzecz motetów z *cantus firmus* zapożyczonym z chorału.

Trop plus est bele - Biaute paree de valour



I motet z kolei w całości sakralny, 4-głosowy, ze wszystkimi głosami śpiewającymi po łacinie – *Christe que lux es / Veni Creator Spiritus / Tribulatio proxima est*, bardzo ciekawy melodycznie, z charakterystycznymi dla *ars nova* hoquetami, czyli efektem rytmicznym, polegającym na śpiewaniu z małymi pauzami, naprzemiennie, w taki sposób, że podczas gdy jeden głos ma pauzę, to drugi wchodzi z nutą w krótkiej wartości rytmicznej i odwrotnie.

Christe qui lux / Veni creator spiritus



Wreszcie najlepszy chyba utwór na tej płycie: 4-głosowy, anonimowy motet *Post missarum sollempnia*, który mógł być używany na zakończenie mszy w miejsce liturgicznego *Deo gratias*. Tu wykonany w szybkim tempie, z wirtuozerskimi hoquetami. Momentami zespół Clerks' Group osiąga w nim efekt ściany dźwięków.

Post missarum sollempnia / Post misse modulamina



Całość płyty można znaleźć pod tym linkiem.

Antonina Karpowicz-Zbińkowska

Przeczytaj inne artykuły z cyklu Perły Muzyki Dawnej



Sfinansowano przez Narodowy Instytut
Wolności - Centrum Rozwoju
Społeczeństwa Obywatelskiego
ze środków Programu Rozwoju
Organizacji Obywatelskich
na lata 2018 – 2030

